KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Kwietnia.— Rok 1849. Sobota. № 94. Jutro, Zmartwychwstanie JEZUSA CHR:. Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

Już dwie prawie doby, jak ciało CHRYSTUSA złożono do Grobu, i dwie prawie doby, jak całe Chrześcijaństwo okryło się żałobą. W tem zakończeniu 40-dniowego postu, słuchając głosu *Leona* Papieża: »*Do świętych postów żadnej rzeczy nie można przydać z większym pożytkiem, jak jałmużnę*," pobożne a tak chętne w niesieniu biednym pomocy, Kwestarki, przystąpiły do zbierania tejże po Kościołach. Z jednej więc strony owa ofiara, z drugiej przybrany w tysiące kwiatów i świateł jarzących, skromny Grób Tego, który się począł na prostem sianie, a skończył na krzyżu, ściągały wszystkich do Świątyni Pańskich. Lud też gromadnie cisnął się do nich, bo on pojął dobrze i ważność obrzędu, i wielkość dokonanego przez CHRYSTUSA dzieła. Ostatnie więc chwile smutku i żałoby, były poświęcone i gorącej modlitwie, i szczerej jałmużnie, a to tak liczne i z taką pobożnością nawiedzanie Grobów, te tak chętne, i ze wszech stron składane ofiary, świadczyły najlepiej jak się przyjęła Nauka ZBAWICIELA świata o *umiłowaniu BOGA z całej duszy, a bliźniego swego jak siebie samego.*

W wykonanej w dniu wczorajszym w Kościele XX. *Pijarów*, przy Grobie ZBAWICIELA, muzyce, przyjął także udział znany dobrze w Warszawie, a przybyły do niej chwilowo, JPan *Tejchmann*, Nauczyciel śpiewu w Instytucie Panien, w *Nowej Alexandrji*.

Wczoraj w Kościele Ś. Ducha, przy Grobie CHRYSTUSA wykonano: kompozycje p. H. *Chojnackiego:* Modlitwa, »*Myśl do BOGA*", i »*Lugubre* Dei" ułożone na dwie trąbki i puzon.

W Kościele PANNY MARJI, pierwszy raz umieszczono wczoraj w Kaplicy, gdzie *Grób* ZBAWICIELA był urządzony, nowy dywan z 50 kwadratów i ozdobnego szlaku złożony, będący własnoręczną pracą Dam pobożnych.

Od wczoraj w Kościele XX. Kapucynów, kwestuje JW. Hrabina Augustowa *Potocka;* w Kościele XX. Dominikanów, W. Rozalja *Budohoska;* w Kościele OO. Bonifratrów, W. R. *Krzemińska;* w Kościele po-Paulinskim, W. Aurelja *Resler;* dla słabości zdrowia JW. *Bolesty*, w Kościele N. MARJI P., JW. Hr: Janowa *Łubieńska.*

Na restaurację Kościoła w mieście Rządowem *Krasnymstawie*, przeznaczoną została przez Rząd summa rs. 6368 k. 82½ czyli zł. 42,458 gr. 25.

W parafji Rzymsko-Katolickiej we wsi Rządowej *Mistrzewicach* w Pcie Łowickim, wzniesiony będzie Kościół za summę rs. 3643 kop. 79 (zł. 24,291 gr. 28). Parafja *Mistrzewicka* w Dekanacie Sochaczewskim Archi-Dyecezji Warszawskiej, liczy 233 Parafjan.

N. PAN mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Włodzimierza III klassy, Pułkownika artylerji Wasila *Tiapołkowa*, Dowódzcę Garnizonu artylerji Nowogeorgiewskiego.

Rozkazem dziennym Cesarskim z d. 10/22 z. m. Podporucznik *Semenow 5ty*, z Garnizonu artylerji Zamościa, uwolnionym został od służby dla słabości zdrowia w stopniu Porucznika, z mundurem i pensją całą.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Król: Polskiego. *Warszawa, dnia 22 Marca (3) Kwietnia 1849 r.*— I. Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa. *W Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego.* Mianowani: Młodszy Pomocnik Naczelnika Archiwum, Florentyn *Gwozdecki*, Starszym Pomocnikiem Naczelnika Archiwum. Starszy Urzędnik Kancelarji Adolf *Dobrzański*, Młodszym Pomocnikiem Naczelnika tegoż Archiwum.— II. Przez Postanowienia Rady Administracyjnej: *W Wydziale Komisji R.S.W.i D.* Otrzymuje urlop: Urzędnik do szczegół: poruczeń przy Dyrektorze Głó: Prezydującym w Kom: R. S. W. i D., Radca hono: Jan *Andrejew*, na 4 miesiące do wód mineral: Kaukazkich, dla poratowania zdrowia. *W Wydziale Komisji Rz: Sprawiedliwości.* Otrzymuje urlop: Sędzia Tryb: Cyw: G. W. w Warsz:, Józef *Kamieński*, na dni 15 do m. Krakowa, dla załatwienia interesów familijnych. *W Wydziale Komisji Rz: Przy: i Skarbu.* Otrzymuje urlop: Nadleśniczy Leśnictwa Suwałki, Prowincjonalny Sekretarz Jan *Alexandrowicz*, na dni 20 do miasta Grodna i w powiat Białostocki, dla załatwienia interesów familijnych. *W Zarządzie Warszaw: Wojen: Jen: Gubernatora.* Otrzymuje urlop: Archiwista Wydziału Kontroli Służących, Pacyfik *Lisowski*, na miesięcy 3 do wód miner: w Ciechocinku, dla poratowania zdrowia.— III. Przez Rozporządzenia Kom: Rządowych i Władz Oddzielnych. *W Wydziale Kom: R.S.W.i D.* Mianowani: Sekretarz Magistratu m. Zakroczymia, Stanis: *Maczewski*, pełniącym ob: Burmistrza m. Bodzanowa, w Pcie i Gub: Płock:, i Kancelista przy Magistracie m. Stobnicy, Kaz: *Brzozowski*, pełniącym ob: Burmistrza m. Pierzchnicy w Pcie Stobnickim Gub: Radomskiej. Uwolniony od obowiązków: Na własną prośbę, Burmistrz m. Bodzanowa, Filip *Zakrzewski*. Otrzymał dymisję: Burmistrz m. Pierzchnicy, Wal: *Niedziałkowski*, za nadużycia, jakich się przy pełnieniu swych obowiązków dopuścił, w skutek zapadłego przeciw niemu wyroku sądowego. *W Wydziale Kom: R.P. i S.* Mianowany: Były Buchhalter Górnictwa, Ig: *Wiernek*, pełniącym obow: Kontrolera Magazynu Sol: Częstochowa. Zmarły: Wykreślony zostaje z listy Urzędników: Pisarz Magazynu Soln: Częstochowa, Stan: *Mrozowski*.

W Okręgu Naukowym Warszawskim. Mianowany: Były Sekretarz Gim: Gub: w Suwałkach, Kon: *Kossakowski*, pełniącym obo: Pisarza przy Gimnaz: Realnem w Warszawie. *W XIII. Okręgu Komunikacji.* Zmarły: Wykreślony zostaje z listy Urzędników: Konduktor kl: 2ej przy drogach bitych, Win: *Niewiarowski.* *W Głó: Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego.* Mianowany: Młodszy Urzędnik Kancelaryjny Marceli *Fischer*, Starszym Urzędnikiem Kancelaryjnym Archivum przy Głów: Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego.— (podpisał) Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz Erywański.*

W dniu 3 b. m., zmarła w Warszawie, w domu JW. Teressy z Xżąt Sapiehów, Hr. Przemysławowej *Potockiej*, w wieku blisko 70-letnim, Tekla *Karwowska*, Panna, która tak Ją, jako Jej dwie Siostry, Hrabinę Pelagję *Czackę* i Panią Idalję *Czorba*, i wszystkie tych 3ch siostr dzieci, wychowała. Zwłoki tej szanownej osoby, onegdaj wieczorem odprowadzone zostały przez Jej wychowanki, na wieczny spoczynek do smętarza *Wilanowskiego.*

Jan Nepomucen *Wolański*, Sekwestrator Biura Naczelnika Ptu Warszawskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj zakończył życie. Nieutulone w żalu Dzieci i Wnuki, oraz Familja, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powąz: odbyć się mającą.

Anna Elżbieta z Knaufów *Knoblauch*, licząca lat 80, w dniu 5 b. m. rozstała się z tym światem.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem Mca Lutego r. b. ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tym miesiącu, wynosiły summę rubli sr. 33,797,027, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyłą straty do summy rsr. 25,080,199. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 6,199, na summę rsr. 31,491,024, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 23,258,720, i z opłatą składki rocznej rsr. 183,440, k. 40. W ciągu upłynionego Mca Marca r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rsr. 1,515,610, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 1,175,971. Potrącając z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między któremi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 230, na summę rsr. 1,022,988, z poręczeniem straty do wysokości summy rsr. 742,644, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 6,273 k. 82. Doniesiono o 16tu pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia za 13 pogorzeli, rsr. 22,932 k. 55.

Urząd Lekarski Gub: Płockiej i Augustowskiej, ogłosił, że posada Felczera przy Lekarzu Ptu *Sejneńskiego* z płacą rs. 45 rocznie, zawakowała.

Magistrat m. Warszawy wydał konsensa, a mianowicie: P. *Nowakowskiemu* Franciszkowi, pod Nr 538 zamieszkałemu, na wypiekanie chleba wiejskiego; *Dessau* Abrahamowi, pod Nr 2162, prof: tkackiej; *Czauka* Józefowi, pod Nr 856, prof: kowalskiej; Staroz: Pejsakowi *Glikman*, pod Nr 2856, prof: szmuklerskiej; Staroz: Berkowi *Szparag*, pod Nr 957, prof: blacharskiej; *Umgelter* Ludwice, pod Nr 950*b*, na trudnienie się wyrabianiem waty, i Staroz: Ickowi *Gedult* pod Nr 2214*a*, na reparację starej odzieży.

Zeszyt za m. Kwiecień b. r. *Bibljoteki Warszaws:*, wyszedł dnia 2go b. m., i zawiera: Kilka słów o Kalifornji i Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, p. *J. M.* Znaczenie i wewnętrzne życie Zaporoża, p. Michała *Gliszczyńskiego* (c. d.). O złocie w Kalifornji, p. J. R. *Szymańskiego.* O piorunach, podług Fr: Arago, p. Józ: *Sapalskiego* (c. d.). Emeryt, powieść p. Józ: *Korzeniowskiego* (c.d.). Kronika Literacka. Rozmaitości. Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych: Historja naturalna, Zoologja, pr: *A. W.* Kronika Bibljograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Luty r. b.

Od N. niedodane Kwestarkom zł. 4 gr. 20, złożono wczoraj w Redakcji Kurjera, na święcone dla Kaleki w domu Elerta.— Ku pamięci ś. p. Jana *Wnorowskiego*, zmarłego w r. z. d. 7 Kwietnia, złożono wczoraj w tejże Redakcji od K. J. rubla srebrem, w połowie dla Kaleki w domu Elerta, a w połowie dla Kaleki bez nóg, w domu W. Frycze, przy ul: Jerozolimskiej zamieszkałej. Złożono oraz od A. D. zł. 20, dla tejże Kaleki bez nóg.— Złożono także dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, odesłane zł. 10 przez Pana A. P.

Skład nut muzycznych G. *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej odebrał następujące nowości: Dessauera Tarantellę, *dz: 47*, zł. 4; Rossellena fantazję z opery Halevego le Val d'Andorre, *dz: 111*, zł. 6; Tedesco, Wspomnienie Czech, *dz: 23*, zł. 3: tegoż wielki Walc, *dz: 28*, zł. 4½; Vossa, fantazję z Zampy i Fra Diavola, *dz: 93*, zł. 6; tegoż Sentiments romantiques, Sztuka salonowa na skrzypce z towarzyszeniem fortepjanu, *dz: 78*, zł. 4; tudzież najnowsze Walce i Polki Józefa Labitzkiego.

Jako skazówkę mód męzkich, podajemy trzy oddzielne tualety: Neglizowa składa się z paletotu ciemnego, o jednym rzędzie guzików, z połami krótkiemi u dołu zaokrąglonemi; do niego pantalony w deseń szkocki bez strzemiączek. Więcej ubrana tualeta, składa się z fraka fantazyjnego koloru brązowego, kamizelki à *la d'Aumont* (Doma), i pantalonów popielatych niezbyt szerokich. Trzeci strój składa się z rajtroka o dwóch rzędach guzików, z połami krótkiemi, guzikami je-

dwabnemi dużemi; pantalonów szerokich popielatych w desen szkocki czarny i biały, i kamizelki długiej o jednym rzędzie guzików. *Objaśnienie 1sze*: fraki fantazyjne mają krój pośredni między frakiem ubranym a kurtką; wyłogi wązkie, rękawy wygodne, a poły krótkie; robione są z sukna, z kaszemiru albo kroazy merynosowej, stosownie do pory roku. *Objaśnienie 2gie*: kamizelka à *la d'Aumont* robiona jest z kaszemiru albo kazimierku; kołnierz ma krótki zaokrąglony; obszycie szwem dwu-rzędowym.

Skład nót Ig: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej pod Nr 497 lit: C, odebrał nowości następujące: Henr: Herza *Warjacje*, z ulubionej Arji (The Last Rose of Summer), dz: 159, zł. 4; Liszta. *Ballada*, zł. 3; Thalberga, *Tarantella*, dz: 65, zł. 6; Rosellena *Fantazja brillante*, z opery *Hajdée*, dz: 105, zł. 7 gr. 6; Tegoż *Fantazja z opery Wilhelm Tell*, dz: 100, na fortep:, zł. 7; tudzież *Śpiewy* z textem francuzkim i niemieckim z oper *Hajdée*, *Aubera* i *Der Pretendent*, muzyka Fr: Kückena.

Licznie odwiedzana w r. z. *Dolina Szwajcarska*, już na przyjęcie Gości urządzoną została, i pojutrze otwartą będzie po raz 1szy przy *Trąbce Rajczaka*.

Krój przyjęty na kapelusze i kapotki wiosenne tegoroczne, jest następujący: główka okrągła, tak zwana *a la Żokej;* rondo horyzontalne u góry, rozszerzające się po obu stronach głowy, a zbiegające się końcato pod bródką.— Nowością na suknie damskie wiosenne będzie tak zwane *płótno jedwabne*.

W tych dniach oglądano w *Warszawie* rozmaite wyrobki z nowego produktu *gutta percha*, który i w przemysłowości i w lekarstwie, zajął teraz takie ważne miejsce. *Gutta percha* podobną jest bardzo z wejrzenia do *gumma-elestica*.

W podwórzu pałacu znanego pod nazwiskiem *Branickich* przy ulicy Nowy-Świat, już przystąpiono do mających się wkrótce rozpocząć robot około tej budowy. Cała ta nieruchomość będzie rozebraną, a na jej miejscu ujrzemy niebawem dalszy ciąg sąsiedniego gmachu, należącego do jednego z piękniejszych ozdób miasta, i będącego własnością Hr. *Zamojskiego*.

Kiedy się rozpoczyna wielka fabryka około *święconego;* komu życie miłe, niech stroni od warsztatów, w których się wyrabiają baby, mazurki, torty, ba... i marcepany. Na takie dnie przynajmniej, niech każdy przyjmie za zasadę: »*Nie łaź tam gdzie robią słodko, bo cię przyjmą kwaśno*." Siostra moja jest to Anioł dobroci, jest to miła blondyneczka, która ma wszystkie przymioty cukru.... biała, słodka i główkę nie od proporcji nosi. Dwa lata temu, niewiem czy się kochała czy nie, (bo ja się w babskie interesa nigdy nie wtrącam), dosyć że dodawszy za dużo cukru a za mało drożdży do ciasta, osadziła je jak tratwę na piasku, i zamiast babki, wyszło cóś z pieca nakształt karłowatego potworu. Nieszczęście chciało żem w tej chwili wszedł do laboratorjum, a mój Aniołek dobroci, raptem w rodzaj hyenki zamieniony, niefortunne powodzenie pieczywa wejściu mojemu przypisał. Odszedłem więc nucąc sobie:

Czy mnie kochasz czy nie kochasz, to zależy od twej woli,
Tylko na mnie krzywo nie patrz, bo mnie o to serce boli.

Mimo jednak tej katastrofy, czuję niepowściągnioną słabość do *święconego;* sama myśl że ta uczta bywa sporządzana rączkami naszych mateczek, żon, albo dziewczynek, szczególniejszego dodaje jej uroku; bo i któż do nich nie ma pociągu. Wszak nie na próżno dziś u nas urosło owo *dictum*: »Kobietka do zjedzenia."

Bo *Dziewczątko* której skronie,
Wdzięk niewinny rozpromienia,
Której oczko żywo płonie,
Czyż nie *Pączek* do zjedzenia?—
Cóż słodszego, cóż milszego,
Jak Wdóweczka pełna szyku,
U *Klopferta* więc dla tego,
Znajdziesz *Wdówki* do ponczyku.—
Nawet kiedy wdzięki miną,
Pod zimowym wieku szronem
Wtenczas jeszcze one słyną,
W kształcie *Babki* na *święconem*.—

W ciągu ubiegłego miesiąca Lutego, przyjechało do *Warszawy*, i wyjechało z niej *koleją żelazną*, osób 10,082; w ciągu Marca 11,544. W Styczniu przyjechało i wyjechało osób 10,643. Razem osób 32,269.

Co to za szczęśliwe muszą być te *baby*, kiedy już od dziś najpiękniejsze Damy, przy spotkaniu się z sobą, niezapytują się wcale o swe własne zdrowie, tylko o *powodzenie i udanie się bab*.

Ner 13ty *Tygodnika Rol:-Technol:* wyszedł z druku, i zawiera między innemi: O wzajemnym stosunku rolnictwa do przemysłowości. Jaki wywiera wpływ na zbiór siana czasowe wypasanie łąk suchych owcami. O kurczach najczęściej przy pracy i w drodze konie napadających.

W dniu 11 Marca r. b. w mieście *Kaliszu*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończyła życie, Emilja z Przechadzkich *Śliwowska*, Żona Sędziego Trybunału Kaliskiego. Przenikająca boleść Rodziny i Męża, znajdująca wierne echo w powszechnym żalu przyjaciół i dalekich nawet znajomych, świadczyła o wielkości poniesionej przez miejscową społeczność straty. A jeżeli cios ten srodze zranił Rodziców, pozbawiwszy ich najlepszej Córki, jeżeli rzewnie opłakiwaną była jako tkliwie kochana Siostra, jeśli w sercu strapionego Męża pozostawiła po sobie nie wygasłą pamiątkę przymiotów, zdolnych zapewnić najpełniejsze domowe szczęście, to kogoż nawet z obojętnych nie wzruszyła ta śmierć, nastąpiona w 23cim roku życia, po 11tu zaledwie miesiącach małżeństwa, a właśnie prawie w chwili kiedy zaczęła kosztować najwyższych macierzyństwa słodyczy? Ś. p. Emilja *Śliwowska*, była Córką Wincentego Dominika i Marjanny *Przechadzkich*, Sędzio-

stwa Pokoju, właściciełi dóbr *Wola Rozostowa* i innych. Pochowaną została w grobie familijnym we wsi Wincentowie, o mil 7 od *Kalisza* odległej. Po odbytem żałobnem Nabożeństwie w dniu 15 t. m. i r.. przy złożeniu zwłok na wieczny spoczynek, mowy Kapłanów przypomniały obecnym przymioty zgasłej, zapisane zresztą w przekonaniu każdego, kto z bliska przypatrzeć się im miał sposobność; a głęboki smutek malujący się na szczerych i nie umiejących się obłudnie układać twarzach włościan, gromadnie zebranych, był najlepszym dowodem prawdziwości tego, co wymowne głosiły usta. Pokój wieczny i cześć Tej, co w ciągu tak krótkiego życia, na długą zasłużyć sobie potrafiła pamięć.

W mieście Maryampolu Gub: August: d. 16go z. m. o godz: 9ej wieczór, nagle w skutek apoplexji, zakończył życie ś. p. Hieronim Kościesza *Dzieszuk*, Rejent Okr:Maryampol:, przeżywszy lat 65. Pozostawił w nieutulonym żalu Żonę, Synów, Córki, Brata, Zięciów, dalszą Rodzinę i licznych Przyjaciół. Przez lat przeszło 40 piastując Urzęda publiczne, Notarjusza, Konserwatora hipotek i Rejenta, zjednał sobie imie prawego i cnotliwego Męża, a liczne zebranie dla oddania ostatniej posługi zmarłemu tak z okolic przybyłych Obywateli, jakoteż miejscowych wojskowych,urzędników i mieszkańców różnych stanów i wyznań, tudzież łzy i narzekania wszystkich, zwłoki jego na wieczny spoczynek odprowadzających, najlepszym były dowodem ile szanowano i kochano tego któremu ten ostatni hołd oddawano.

Z Petersburga. — N. PAN ozdobić raczył Orderem Śtej Anny Iej kl: z Koroną Cesarską, Rz: R. St: *Wojciechowicza*, Szambelana Dworu i Zarządzającego Kancelarją N. Synodu. — b. Marszałek szlachty Powiatu Dysneńskiego, Antoni *Obrąpalski*, mianowany został Kawalerem Śtej Anny IIej kl:.

Anglja. — Prezes Rady tajnej Margrabia *Lansdowne* 30go z. m. oznajmił w Izbie wyższej zawarcie rozejmu między Sardynją a Austrją — Teatr *Olimpic* 29 z. m. stał się pastwą płomieni, wraz z kilku domami przyległemi. Szkoda jest znaczna.

Austrja. — Ministrowie 31go z. m. udali się do *Ołomuńca*, podobno na naradę w przedmiocie spraw włoskiej i węgierskiej. — Potwierdza się wiadomość, że *Karol Albert* i nowy Król przybyli osobiście do obozu Feldmarszałka *Radeckiego* na układy. Młody Król zbliżył się do *Radeckiego*, aby go uścisnąć, lecz Feldmarszałek uczynił poruszenie z znakiem wzbraniania się. Obsadzenie kraju na lat 4, przez który to czas kontrybucja ma być zapłaconą, największe stawiało trudności; obecny przy układach Feldmarszałek Porucznik *Hess*, usprawiedliwił żądanie doświadczeniem z poprzednich traktatów z Sardynją, iż trzeba mieć rękojmię. Król *Karol Albert* został z mocną eskortą odesłany do granicy szwajcarskiej. — Bitwa pod *Novarą* do 6tej wieczorem, nie była jeszcze rozstrzygniętą; Piemontczycy przez długi czas łudzili się nadzieją, że Węgry i Włosi przejdą na ich stronę; zostali jednak omyleni, ponieważ właśnie to wojsko walczyło jak najzacięciej. Feldmarszałek Porucznik *Thurn* dzieło uwieńczył; przybywszy bowiem w stosownej porze z świeżemi baterjami, morderczym ogniem kartaczowym, klęski nieprzyjaciela dokonał. Bitwa to miała w sobie szczególnego, iż została wywalczona bagnetem i armatami. — Zakaz względem wywózki srebra, wkrótce ma być zniesiony. — Baron *Sina* mianowany Wice-Gubernatorem austrjackiego Banku. — Baron *Welden* za przybyciem pod *Komorno*, wydał odezwę do osady. — Przez *Białę* w tych dniach przetransportowano kilka hufców po paręset ludzi pojmanego *honvedu* (węgierskiego pospolitego ruszenia). — Pułkownik *Horvath* maszeruje na *Baja*. — Liczba wojska zgromadzonego pod *Peterwardynem* i *Fruska Gurą*, dochodzi 22,000 ludzi. Feldmarszałek Poru: *Nugent* spodziewany był w końcu z. m. w *Numa* o 4 mile od *Peterwardynu*. — Feldmarszałek *Radecki* ogłosił następujący rozkaz dzienny: »Żołnierze! Wywiązaliście się chlubnie z waszego słowa; rozpoczęliście wyprawę przeciw przemagającemu w liczbie nieprzyjacielowi i w przeciągu 5 dni ukończyliście ją zwycięzko. Historja nie zaprzeczy wam sławy, że nie ma armji waleczniejszej, wierniejszej, od tej, której dowództwo powierzył mi mój Pan i Cesarz. Żołnierze! w imieniu Cesarza i ojczyzny dziękuję wam za wasze czyny wojenne, za wasze poświęcenie, za waszą wierność. Wzrokiem smutnym spogląda oko moje na mogiły braci naszych zaszczytnie w walce poległych; wdzięcznego słowa mojego do pozostałych zwracać nie mogę, bez wspomnienia z rozczuleniem o pomarłych. Żołnierze! najzaciętszy wróg nasz *Karol Albert* ustąpił z tronu, zawarłem z jego następcą, młodym Królem zaszczytne zawieszenie broni, stanowiące rękojmię rychłego zawarcia pokoju. Żołnierze! byliście świadkami z jaką radością powitał nas kraj naszego nieprzyjaciela, upatrując w nas wybawców z anarchji, ale nie uciemiężycieli; usprawiedliwicie te oczekiwania, a przez zachowanie ścisłej karności udowodnicie światu, że wojownicy Austrji, również są straszni w boju, jak w pokoju honorowi, żeśmy przybyli aby utrzymać, nie żeby zburzyć. Oczekuję nazwisk tych walecznych, którzy odznaczyli się szczególnie, a to ażeby piersi ich ozdobić chlubnie zasłużonym znakiem męztwa, albo też wyjednać takowy dla nich od Cesarza. *Radecki*." — W pałacu Królewskim w *Novarze*, miano znaleść wiele srebra i złota. Młody Król miał rozwiązać Izby prawodawcze. — Sławny Poeta słowacki *Kolar*, został powołany do *Wiednia*, aby asystował naradom nad uorganizowaniem kraju Słowaków.

Danja. — Król zwiedziwszy szańce *Frydericji*, wrócił do zamku *Fredericksberg* w Fionji.

Francja. — W dalszym ciągu narad Zgrom: Nar: nad kwestją włoską, 31go z. m. Jenerał *Cavaignac* przyznał, że system obecnego rządu zgadza się z systemem rządu Jenerała, który zboczył z drogi wskazanej w manifeście *Lamartina*. Polityką wszakże Jenerała było rzecz załatwić drogą układów. P. *Thiers* rozpoczął swoją mowę zwalczeniem zdań P. *Ledru-Rollin*. »Chcecie, rzekł w ciągu mowy, utrzymać postanowienie z 24 Maja 1848 r. Usuńcie wasze omylenie. Kusicie się przymierzem narodów. Smutna ucieczka! kiedy Węgry powstały, mniemaliście, że Węgry stanowiący 5tą część armji austrjackiej, bić się nie będą przeciw Węgrom; owoż mniemam, że teraz inaczej jesteście przekonani. *Węgry* byli najwaleczniejszemi we Włoszech północnych. Kilku malkontentów, kilku chciwych sławy macie za sobą, nie macie wszakże za sobą massy narodów. Jakiż interes Francja właściwie ma we Włoszech? Interes wpływu. I z tej to przyczyny chcecie kmiotka wydrzeć z chaty, to byłby nonsens bez porównania. Mówca zakończył mowę okrzykiem: Przywróćcie porządek w kraju, a będziecie silni dla kwestji wpływu, nie godzi się szukania wojny." Zgromadzenie odpoczęło przez kwadrans, po czem P. *Ledru-Rollin* uszczypliwie wytykał Panom *Thiers* i *Odilon-Barrot* zmianę w ich zdaniach, mianowicie zarzucał pierwszemu jak w r. 1840 pałał żądzą wojny o interes odległy; obecnie zaś w sprawie tak ważnej i tak bliskiej okazuje się tak powolnym i ustępnym. P. *Odilon-Barrot* rzekł: Pierwszą powinnością rządu jest uregulować społeczeństwo i nie szerzyć anarchji na zewnątrz. Zostawcie tylko rządowi przedsięwzięcie stosownych środków. Zgromadzenie może obdarzyć go zupełnem zaufaniem. Zgromadzenie w końcu większością głosów 444 przeciw 320 przyjęło propozycję komitetu spraw zagranicznych za utrzymaniem pokoju, ze zmienieniem ostatniego paragrafu w treści następującej: Zgromadzenie oświadcza, że jeśli dla lepszej gwarancji nietykalności dziedziny piemonckiej i dla dzielniejszej opieki interesu Francji, władza wykonawcza uzna stosownem układy popierać częściową i czasową okupacją we *Włoszech*, znajdzie ona najszczerszy i kompletny spółudział w Zgromadzeniu Narodow:. — P. *Proudhon* wydawca dziennika *Lud*, za artykuł ubliżający Prezydentowi Rplitej, skazany został na 3-letnie więzienie i 3000 fr. kary pieniężnej. — Sprawujący inter: francuzkie w Chinach, miał zażądać aby mu przysłano 2 okręty wojenne, ponieważ tamże grożące wypadki wymagają opieki dla poddanych francuzkich. — Urzędnik ministerstwa spraw zagr: obecny w *Marsylji*, 30 z. m. przesłał następującą depeszę telegraficzną: Konsul francuzki w *Alexandrji* poleca mi donieść, że dodatek nadzwyczajny dziennika *Czas z Bombaj*, z daty 4go z.m., ogłasza, że armja ang: pod dowództwem Lorda *Gough* podług buletynu z 25go Lutego, odniosła zwycięztwo stanowcze nad Sejkami, i ich wojsko rozbiła; nieprzyjaciel zostawił na pobojowisku prawie wszystkie swoje namioty i większą część swojej artylerji. — Jenerał *de Luzy*, który w dniach czerwcowych był Komendatem paryz: Ratusza, stanął kwaterą w *Barreau*. — W warunkach zawieszenia broni z *Sardynją*, postanowiono, aby korpus posiłkowy lombardzki został rozwiązany. Król Sardyński może jednak przyjąć do swojej służby wojskowych z tego korpusu. Piemontczycy opuszczają Xięstwa i ziemię toskańską. Dla wychodzców z Lombardji i Xięztw nie zawarowano żadnych stypulacji; Marszałek *Radecki* wynurzył jednak nadzieję ogłoszenia ułaskawień. — Depesza telegraficzna z *Turynu* 27go z. m. donosi: Król odbył przegląd gwardji narodowej; gwardja i lud powitały go z najżywszym zapałem. — Misja nadzwyczajna austr: dyplomaty ka Pana *Hübner*, do *Paryża*, tyczy się wszystkich ważnych kwestji europejskich. — Poseł sardyński najął w *Paryżu* mieszkanie dla *Karola Alberta*, który był spodziewany w pierwszych dniach b. m.; z tąd uda się jednak ze swoją rodziną do *Cagliari* na wyspę Sardynję, gdzie wspaniały posiada pałac. — 2go b. m. spodziewany był wyrok Trybunału najwyższego w *Bourges*, w procesie więźniów majowych. — 30go zesz: miesiąca w nocy aresztowano w *Paryżu* kilka osób.

Niemcy. — Izby prawodawcze w *Berlinie* 2go b.m. przyjęły adresa do Króla z prośbą, aby raczył przyjąć wybór uczyniony w frankforckiem Zgromadzeniu Narod:. — Deputacja frankforcka 3go b. m. miała posłuchanie w sali rycerskiej Krolewskiego pałacu w *Berlinie* u Króla, w obec Xiążąt rodziny królewskiej i Ministerstwa stanu. Prezes Rady Hrabia *Brandenburg* wprowadził deputację, poczem Prezes frankforckiego Zgromadzenia Narodowego P. *Simson* miał przemowę, oznajmiającą wybór mianujący Króla *Pruskiego* Cesarzem Niemiec. Monarcha odpowiedział, że za otrzymaniem wiadomości o uczynionym wyborze, przedewszystkiem zwrócił się myślą do Króla Królów, którv jego oko i serce objaśnił. Pomimo to, Król wszakże oświadcza, że nie odpowiadałby jedności Niemiec, gdyby naruszając prawa uświęcone, i zaniechając poprzednich wyraźnych i solennych zapewnień, przyjął powołanie bez dobrowolnego zgodzenia się głów ukoronowanych, Xiążąt i wolnych miast niemieckich. W końcu Król rozmawiał potem z Prezesem *Simson* i Członkami deputacji. Taż Deputacja 3go b. m. miała zaszczyt być zaproszoną na obiad do Króla w *Szarlottenburgu*. — Sąd w *Freiburgu* w W. Xięztwie Badeńskiem 30go z. m. skazał oskarżonych *Struve* i *Blind*, hersztów zeszłorocznego republikańskiego zamachu, każdego na 8-letnie więzienie w domu kary i poprawy. — Xżę Sasko-Koburgski *Gotha* 31go z. m. przybył do *Hamburga*, z kąd udaje się do *Szleswiga* na dowództwo turyngskiego korpusu w wojsku związko-

wem.— *Berlin* i *Ołomuniec* są teraz połączone za pomocą elektrycznego telegrafu.

Włochy.— Gazeta augsburgska ogłosiła szczegóły widzenia się Króla *Wiktora Emanuela,* z Feldmarszałkiem *Radeckim.* Tenże otoczony świetnym i licznym swoim sztabem, czekał przez niejaki czas śród wsi *Vignale;* niezadługo Król Sardyński ze swoim orszakiem nadjechał konno galopem. W towarzystwie Króla znajdowali się obaj Jenerałowie *della Marmora,* z których jeden jest Szefem i ustanowicielem korpusu *Bersaglieri* (strzelców, najdzielniejszych piemonckich); w r. z. otrzymał postrzał w twarz w bitwie pod *Goito.* Król ucałował Feldmarszałka; orszak powitał Austrjaków. Król, Feldmarszałek i Feldmarszałek Porucznik *Hess,* pojechali na dziedzieniec przyległego domu, gdzie po 4-dniowej kampanji, układano się o pokój. Była to chwila wielka, historyczna; trzej wodzowie stali w środku dziedzienca, na około w dalekiem kole Szerezany w swoich szkarłatnych bogatych kostiumach. Układy trwały przez 4 godziny; słychać, że pokój został zawarty; przynajmniej po oddaleniu się Króla galopem, wydano rozkaz do wszystkich korpusów armji, aby dalszy pochód wstrzymały.— Podług gazet francuzkich, kontrybucja wojenna nałożona na Sardynję, wynosi 150 miljonów fr:.— 26go z. m. proklamowano w Izbie Deputowanych w *Turynie, Wiktora Emanuela* Królem.— W bitwie pod *Novarą* polegli Jenerałowie piemontscy *Durando* i *Passalaqua,* a Jenerał *Perron* niebezpiecznie jest raniony.— Naczelnik demokratów sardyńskich Deputowany *Broferrio,* uciekł z *Turynu.*— Król *Karol Albert,* który złożył koronę sardyńską, urodził się 2go Paźdz: 1798, ma zatem lat 50; nowy Król *Wiktor Emanuel* ma lat 29; w 1842 zaślubił córkę Arcy-Xięcia *Rajnera.*— Austrjacy po opuszczeniu Piemontu, uskutecznią interwencję w *Rzymie.* Rząd wysłał z *Rzymu* wszelkie wojsko, i kazał umieścić 12 bataljonów gwardji narodowej na stopie ruchomej.

Rozmaitości.— Ponieważ jagody rosną także w skałach, w niektórych stronach niemieckich pokryte są rośliną mury i ściany, które przedstawiają szczególnie piękny widok w czasie kwitnięcia.— Kamelję największą posiada Dama w *Liwerpoolu;* kamelja ta ma 15 stóp wysokości, obwodu 63 stóp, łodygę mającą 10 cali średnicy.— Panna *Anaïs,* słynna Artystka teatru francuz: w *Paryżu,* opuszcza scenę na zawsze.— W muzeum Dublińskiem znajduje się arfa mająca lat 800, która należała do Monarchy *Loriana Bornikme,* zmarłego w r. 1014.— *Londyn* posiada 24 »nowych ulic," które po większej części są stare; 10 ulic *zachodnich,* 11 *wschodnich,* 10 placów *Wellingtona* i t. d., a w ciągu ostatnich lat 6ciu, założono 25 nowych ulic, zwanych *Wiktorja* i *Albert.*— W bliskości *Walton-Hill* w Anglji, przez długi przeciąg lat spoczywał ogromny kamień młyński, mający 17 stóp obwodu, pozostały po młynie wodnym. W r. 1814 wystrzeliła przez otwór środkowy latorośl orzechowa. Drzewko wzrastając, zapełniło niezadługo cały środek, i zaczęło dźwigać kamień do góry, tak, iż tenże obecnie wzniesiony jest nad ziemią o 8 cali, wisząc na pniu drzewa orzechowego, wysokiego na stóp 25, które jest bardzo obfite w owoce.— Sępy afrykańskie są bardzo żarłoczne, i z tego powodu dla wyżywienia i siebie i dzieci, potrzebują nadzwyczaj wielką ilość pokarmu. Niektórzy więc z przemyślniejszych i zręczniejszych krajowców, zrobili sobie z tego użytek. Ukrywszy się bowiem w skałach, czatują na przynoszone przez starych do gniazda pokarmy, a za odleceniem tychże po inne, rzucają się na gniazda, i wydzierają pisklętom zdobycz, która zwykle składa się z ułowionego ptastwa i różnego gatunku zwierza. Niektórzy nawet wydzierają młodym pióra ze skrzydeł, aby tym sposobem zapewnić sobie na dłużej ten tak łatwy sposób do życia.— Skoro z pokolenia Indjan *Seneka,* umiera panna, wybierają młodą ptaszynę, i wychowują ją póty, póki niezacznie próbować swego głosu; wtedy zanoszą ją na grób zgasłej, polecają dla nieboszczki tysiące pokłonów i całusów, i puszczają ptaszynę, w mniemaniu, że ona skrzydeł nie złoży i oczu nie zamknie, póki niedostanie się do krainy duchów, aby wywiązać się ze swego zlecenia u nieboszczki.— Krajowcy w Australji południowej słyną swojemi zębami cudnej piękności, gdy tymczasem Anglicy mają zęby liche, albo wcale żadnych nie mają. Przemyślny Anglik spostrzegłszy tamże, iż krajowiec za chustkę do nosa, prymkę tytuniu lub jakie świecidełko, z ochotą oddaje jeden lub parę zębów, zebrał mnóstwo takich zębów, i przesłał je do *Londynu,* gdzie je Dentyści rozkupili po cenach ogromnych. Interes okazał się korzystnym, poczyniono nowe obstalunki; biada Australczykom!

Fraszki.— *Montesquieu* miał przyjaciela, który go ustawicznemi nudził kłamstwami; raz gdy był bardzo zatrudnionym, przyjaciel zaczął coś kłamać na wielką skalę. »Ej dajże pokój tym bredniom," zawołał niechętnie *Montesquieu.* »Ale to jest prawda, odrzekł przyjaciel, daję ci na to moją głowę" »Głowę?... zawołał *Montesquieu;* przyjmuję, albowiem *nic nieznaczące podarki,* ustalają najczęściej przyjaźń między ludźmi.— W *Kalifornji* najłatwiej przez korespondencję serca kobiet pozyskać, bo listy posypują się złotym piaskiem.— Ludzie na maskaradzie karnawałowej demaskują się, ale na maskaradzie świata rzadko kiedy.— Gdy kto upadnie w błoto, to się ludzie z niego śmieją, a jak kto powstanie z błota, to mu się kłaniają?— Wóz śmiertelny nie powinienby nazywać się *karawan,* ale *kara-wam.*

(A. n.) O PŁUGACH UDOSKONALONYCH.— Wymyślać, kształcić i doskonalić rzeczy do użytku i potrzeb ludzkich służące, jest dziełem genjuszów, lecz równie chwalebnem, jest oceniać i upowszechniać rzeczy godne uwagi rzetelną mające wartość.

Pług udoskonalony według zasad mechaniki (oprócz piękności i dobroci orki, której nawet nie liczę), przynosi w wielu miejscach około 300 zł. rocznie,co oszczędza tego, niż zwyczajny pług kosztuje. I tak ucząc się jeszcze mechaniki przemysłowej, widziałem jak wielką jest siła tarcia; mieliśmy także napomknięte o pługu i jego udoskonaleniu. Główną wadą naszego pługa jest niezgrabna jego budowa, a nadewszystko deski zwanej odkładnicą (która według zasad mechaniki, winna być powierzchnią skośną doskonałą parabolojdą hiperboliczną). Chłop nasz prosty nieznający zasad rozmiaru i doskonałości matematycznej krzywizny tej deski, służącej do dokładnego odwrócenia skiby, buduje pług mniej więcej bardzo niedokładny, ztąd tarcie wielkie, ztąd ziemia dusi się, pcha, że tak powiem, zamiast odwracać, i te 4ry woły tylko wielką forsą zmuszają tę ziemię do odwrócenia lub zepchnięcia na bok. Inaczej się dzieje tam, gdzie rozum ludzki zebrany w zasady nauki, przychodzi w pomoc rozumowi pojedynczego człowieka, i doskonali to, co tam w żaden sposób nie mógłby podołać. Jak wielką siłą jest tarcie, pojmie tylko prawdziwy matematyk i mechanik; dowody jej mamy w porównaniu ciężarów wiezionych po piasku, po równej drodze, po szosie, po kolejach drewnianych i nakoniec po kolejach żelaznych, gdzie jeden człowiek uciągnie tyle, ile 20 koni po piaszczystej drodze zaledwo uciągną. Pług udoskonalony o którym ja mówię, nie różni się prawie od zwyczajnego naszego pługa jak tylko doskonałością kształtów, służących do łatwej i dobrej orki; w tem ma właśnie wyższość nad pługami zagranicznemi, bo nasz chłop nie łatwo się do tak znacznych odmian przyzwyczaja. On tylko posiada to, na czem głównie w udoskonaleniu pługa zależy. On tylko posiada głównie odkładnicę jak mówiłem żelazną, której naprzód: tarcie mniejsze, trwałość większa jest bez porównania; 2) takowa deska nie jest zrobiona przez nieumiejętnego i ciemnego człowieka, lecz jest według zasad mechaniki ulana w formach najwyżej udoskonalonych, raz na zawsze przyjętych; 3) połączenie takowej odkładnicy z lemieszem nie pozostawia nic do życzenia; nie masz żadnego oporu, żadnej przeszkody, dla posuwającej się po nich skiby; podniesienie skiby w górę, a zarazem regularne przekręcanie jej aż zupełnie odwracana, sama własnym ciężarem nie padnie na ziemię, jest tak jednostajnie równe, iż nieumiejętny nawet człowiek raz tylko spojrzawszy na ten pług, własnym instynktem odgadnie, iż takowy pług orać musi doskonale i lekko. Reszta urządzeń jest drobiazgowa i lubo nie mniejszej wagi, zależy już od doświadczenia samego majstra, i zastosowań jego do gruntu, aby pług nie kręcił się, aby brał skibę jednostajnie i równo. Zajęty myślą tak ważną o pługu, badałem różne pługi: pierwszy pług mojej myśli budował mi Karol Lambricht, Fabrykant pługów pod przewodnictwem JW. Oczapowskiego, będący w Marymoncie pod Warszawą, lecz pług u niego był za kosztowny, to jest zł. 90 na miejscu bez pokostowania. Taka cena sowicie się i tak wynagrodzi, jednakże mając swoje drzewo w okolicy, za bezcen, w bliskości fryszerkę na której podobne odkładnice mniej niż w Warsz: kosztują, życie tańsze jako na wsi; żelazo, węgle i wszystko tańsze, postanowiłem dla dogodności publicznej kazać u siebie wyrabiać takowe pługi po takiej cenie, aby każdy kupujący taniej je otrzymywał, niż gdyby sam u siebie kazał je wyrabiać; robota zaś pod mojem przewodnictwem była jak najdokładniejsza; wezwałem przeto najzdatniejszych w okolicy majstrów wsławionych z roboty pługów zwyczajnych, i tym poruczyłem moją robotę. Długo ich starania nie w całkiej zupełności odpowiadały moim żądaniom, lecz teraz już nakoniec śmiało rzec mogę, nic nie pozostawiają do życzenia. Już mam kilkadziesiąt obstalunków; gdybym jednak znalazł poparcie w moich celach od Obywateli, którym się te pługi spodobają, i kilkaset otrzymał zadatków, wtedy nie tylko ręczę za dokładność roboty, lecz nadto zgodziwszy rocznych umyślnie do tego Majstrów, mógłbym wyrabiać jeszcze nieco taniej. Pług taki orzący bardzo dobrze na zwyczajnych kółkach, kosztuje bez przodka na teraz 36 złp.; zaś z kółkami kto zechce kutemi, z pasami żelaznemi, z ośkami kutemi, z regulatorem j.t. p. 50 do 54 zł. Może być nawet pokostowany, kto zechce. Pługi takowe z mojej fabryki widzieć można w Łękińsku w Piotrkow:; w Ustkowie w Okr: Wartskim; w Wilkczycach także w Wartskiem; Grzymaczewie pod Błaszkami w Sieradzkiem, i w mieście Widawie u Burmistrza. Kto obstalowawszy, zapłaci całą wartość pługa z góry, otrzyma pług prędzej przed innemi, i parę złotych taniej. Pług taki raz zbudowany, trwa najmniej lat kilka, należy tylko go skibić, gdy się krój i lemiesz zedrze. Nakoniec wytłomaczyć się muszę z tego co nazywam, iż około 300 zł. taki pług oszczędza rocznie. Na to sumiennie zeznać mogę, o czem samemu przekonać się jest łatwo, iż na mym gruncie ciężkim gliniastym i nadzwyczaj kamienistym, orząc zwyczajnemi pługami 4ma wołmi, mniej wyorywałem niż teraz 3ma w poręcz. a na uprawniejszej roli, nawet parą dobrych wołów orze się łatwo takim pługiem, a nadto woły teraz lepiej wyglądają i rzadziej je odmieniać potrzebuję; tym więc sposobem na jednym pługu zyskuję najmniej 1 wołu, w miejscu którego trzymając 12 Owiec po 8 zł., to uczyni mi dochodu około 100 zł. rocznie. 2) ubywa tutaj około 240 dni poganiaczki.którą średnio po 15 gr. licząc dziennie,czyni 120 zł., co w wielu miejscach daleko więcej wynosi, a zawsze zyskuje się, nadto orkę piękniejszą i lepszą; nadto z doświadczenia powiedzieć mogę, iż rataje teraz 3ma wołmi w poręcz orząc, nad moje spodziewanie orzą regularniej i prościej niż dawniej z poganiaczami zwykle nieumiejętnemi. — J. *Pstrokoński*, właściciel Głuchowa, w Powiecie Sieradzkim pod m. Widawą. — Tamże znajduje się przeszło 180 sztuk OWIEC na sprzedaż, między któremi 70 Skopów 5-letnich pójdzie wiosną na wypas; zaś 90 macior od lat 2ch przeszło do 5u, (najwięcej jest 5cio-letnich) wraz z resztą, która składa się z młodzieży, w liczbie około 20 sztuk, sztuka na sztukę po 2 rsr. bez wełny mogą być sprzedane. Owce te odznaczają się szczególną wełnistością; obejrzeć je najlepiej można, póki mają wełnę, a po strzyży odebrać je można. Skopy są nieco droższe, bo pójdą na zapas, lecz kto chce koniecznie, może je także zagodzić. Dostać można także Baranów swego chowu, oraz zagranicznych świeżo sprowadzonych z Gramszyc w Szląsku.

Ogłoszenie Blichowania i Apretury wszelkich wyrobów lnianych. — Niżej podpisany, zamieszkały pod Nr 161 przy ulicy Gołębiej, upoważniony zostałem przez właściciela Blicharni i dóbr Dobrowola w G. Au: przyjmowania do blichu (podług najnowszych sposobów używanych w Szkocji i Belgji, które nadają wyrobom nadzwyczajną białość i trwałość, jako to: Płótna, Bielizny stołowej i t. p., gdzie próbki wyblichowane dla przekonania każdy z oddających do blichu widzieć może, i takiejże samej białości swój towar będzie miał oddany. Na towarze oddanym do blichu ma być z jednego końca nazwisko właściciela, na drugim ilość łokci, lub sztuk, oznaczoną bawełną wyszyte; przyjmowanie do blichu trwać będzie bez przerwy, a odbiór naznacza się na 30 Czerwca, Sierpnia, i Listopada, i w tem czasie w pismach ogłoszonem będzie, które wyszły z blichu. — Żerański.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Aschton John Mechanik z Petersburga; Bajer Henr: Oby: z Radomia; Czapski Stan: Oby: z Płockiego; Dąbrowski Euge: Ob: z Lubelskiego; Grochowicki Ryszard Jeometra z Iłowa; Hügel Karol Baron z Petersburga; Kuntze Wilhelmina Oby: z Zgierza; Karniewski Wawrzyniec Oby: z Płockiego; Lauze Gotlib Fabry: z Ozorkowa; Łubieński Kazim: Hr. z Zulin; Moszczeńska Nepom: Oby: z Poznania; Maliszewski Józ: Ob: z Pilicy; Niemirycz Stan: Oby: z Smolechowa; Rozenkowski Nestor Urzęd: z Rawy; Szołowicz Jan Oby: z Pułtuska; Szan John Mechanik z Petersbu:; Seebe Teod: Kup: z Lipska; Żymirski Józ: Oby: z Jasińca. (G. P.)

DONIESIENIA.

Osoby, które zadeklarowały czekać na wykończenie dla siebie *Zębów Osanore de Paris* na wyższą skalę, oraz dla których zbrakło *Łyżeczek do czyszczenia i*

konserwacji zębów, znajdą w obu tych razach, jak równie w moich *środkach leczących zęby*, bez *rwania* i bez *bólu*, zupełne zadowolenie. Od nieodnoszących skutku, nic nie żądam.—J. Marja *Neumann*. uprzywil: Dentysta, Krako: Przedmieście Nr 426, wprost Handlu Win Spiskiego.

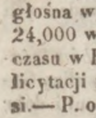
W dniu 1 Września r. z. podczas Jarmarku w mieście Grojcu, przez kupującego trzodę chlewną, nadpłaconem zostało przedającemu nad umówioną ugodę, RUBLI Rsr. kilkanaście,—gdy mimo czynionych prywatnie rozgłoszeń, poszkodowany dotąd nie jest wynaleziony, przeto zawiadamia się przez pisma publiczne, aby od daty niniejszego ogłoszenia, Właściciel prawy, po swoją należność na Probostwo do wsi Wrociszewa w Powiecie Warszawskim, zgłosił się, najdalej do dnia 1go Września r. b.— Po upływie tego terminu, pieniądze wyż rzeczone, na cel dobroczynny obrócone zostaną.

Do Składu Armanda Rossygniol, exystującego przy ulicy Krak:-Przedmieście w pałacu Potockich Nr 415, wprost XX. Karmelitów, nadszedł transport podług najświeższych żurnali Paryzkich, PALETOTÓW KORTOWYCH. Oraz w tymże składzie dostać można wszelkiej gotowej BIELIZNY i innych przedmiotów, mogących służyć do ubrania.— Pro Armand *Rossygniol*.



Potrzebne jest dla chorej Osoby, MLEKO Oślicy: ktoby takowego mógł dostarczyć lub miał Oślicę do wydzierżawienia, raczy zgłosić się jak najspieszniej do Patrona Ćwierczakiewicza, w domu Neümana, na Tłumackiem, przed 12tą z rana.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaje do wiadomości, że dnia 5/17 Kwiet: r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się licytacja głośna w Biurze Dyrekcji Mennicy, na dostawę OŁOWIU funtów 24,000 wagi polskiej, a to stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za pretium fisci do licytacji naznacza się summa rubli 1440, a kaucja rubli 150 wynosi.— P. o. Dyrek:, B. *Kołakowski*. Sekr:, *Ginett*.



MEBLE jesionowe, pod Nr 557 przy ulicy Długiej, Potkańskiem zwane, jako to: 2 Kanapy, 4 Fotele, 12 Krzeseł włosienicą krytych, w nowym fasonie, mało używane, Stolików małych 2, i Łóżek ordynarnych 2, są do sprzedania.— Tamże są PIWNICE na Skład Win, od Wielkiej-nocy do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy pałacu.

Jest do wydzierżawienia od Ś. Jana r. b. Wieś BIAŁYSZEW, w Powiecie Mławskim Gub: Płockiej, przy trakcie pocztowym, o mil 3 od Płocka, a 1 od Sierpca; zagospodarowana w systemie trójpolowym, w którym wysiewa oziminy około 250 korcy, łąki posiada gruntowe, pastwiska dla owiec, których tam utrzymać można około 1000 sztuk; Pańszczyzna, objęta tabelą prestacyjną wynosi na rok dni sprzężajnych około 900, dni zaś pieszych przeszło 1300. Bliższe szczegóły powziąść można u P. Karola Kołakowskiego, mieszkającego w mieście Płocku przy ulicy Grodzkiej, w domu Majeransa.

Wczoraj wychodząc z Kościoła Dobroczynności, na Krako:-Przedm:, zgubiono KOŁNIERZ futrzany, ciemny, werkowy damski, duży; uprasza się łaskawego Znalazcy, aby raczył oddać pod Nr 1314 przy ulicy Nowy-świat, do Gospodarza domu, za co otrzyma nagrodę.

APPARTAMENT 1go piętra, w domu pod Nr 405, przy ulicy Krak:-Przedm:, złożony z 8u Pokoi, Kuchni angiels:, Izby dużej dla służby, Spiżarni, Wozowni, Stajni i Piwnic, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy. Bliższą wiadomość powziąść można u Gospodarza.

Dwa POKOJE od frontu, na 1m piętrze, z Gabinetem, Przedpokojem, z oddzielnym wchodem, z meblami, stołem, praniem i usługą, w każdym czasie do wynajęcia, za pomierną cenę, w domu Obywatelskim, w środku miasta. Wiadomość pod Nr 173, przy ulicy Dunaj, obok Jatek Rzeźniczych, jak znak dzwonka, na 1m piętrze od frontu. Zastać można od godziny 7 z rana do 9ej po południu od 1ej do 4ej.

LOKAL dolny, przy ulicy Podwal pod Nr 498, gdzie dawniej Handel Winny exystował, od 1 Lipca r. b. do najęcia.

KANTOR

GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

na Tłomackiem pod № 739 w domu W. Zawadzkiego.

Są do umieszczenia Guwernantki i Guwernerowie Polacy, Francuzi i Niemcy; oraz i Bony.— Korepetytor który ukończył 7 klass, życzy znaleść miejsce w jakim prywatnym domu, za stół i stancję.— Potrzebna jest dzierżawa Dóbr, którąby była dobrą w gruntach, obfita w siano, i pastwiska, z znaczną propinacją, oraz dostateczną ilością pańszczyzny, w okolicy prawego brzega Wisły, po Siedlce i Lublin, 20 lub 30,000 wartująca. Ktoby miał takową, raczy się zgłosić do powyższego Kantoru.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

W dobrach Krośniewickich, za miastem Kutnem, na trakcie Kaliskim leżących, znajduje się do sprzedania: 1) kilkadziesiąt korcy nasienia BURAKÓW białych, w cukier najobfitszych, z tegorocznego zbioru, po złp. 60 korzec;— 2) kilkadziesiąt korcy nasienia KONICZYNY czerwonej i białej, z tegorocznego zbioru, która w miesiącu Marcu będzie gotowa;— kilkadziesiąt sztuk BUHAI dwu, 3 i 4ro-letnich, z rassy Żuławskiej, oraz pomieszanej Żuławskiej ze Szwajcarską. Życzący sobie nabycia powyżej wymienionych przedmiotów, zgłosić się raczą z obstalunkami franko, do Zarządu tychże dóbr w Krośniewicach.

Na trakcie Brzesko Litewskim, od Siedlec półtory mili odległości, we wsi Gromno, Osadzie Piaskowo, jest do sprzedania z wolnej ręki OSADA, wartości zł. 20,000, zawierająca Browar piwny wraz z Karczmą, Deptakiem i innemi zabudowaniami gospodarskiemi; oprócz tego jest Dom dla Starozakonnego, mogący służyć na utrzymywanie Garkuchni, oraz dla Kowala mieszkanie z Kuźnią: ta cała Osada jest położona w bliskości lasów, ma dobrą wodę i należy do tego kilka morgów gruntu. Wiadomość powziąść można na gruncie.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.

Do znakomitego domu na Ukrainę potrzebna jest GUWERNANTKA z muzyką, któraby chlubnie wykończyła kursa w Instytucie Alexandryjskim. Dalszą wiadomość udzieli Kantor Informacyjny.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 1.

Wysokość wody na Wiśle stóp 10 cali 8.

TEATR WIELKI. Pojutrze, *Macbet*.

TEATR ROZMAITO:. Pojutrze, 1szy raz nowa Kom: *Zielone Rękawiczki. Dwaj Mężowie.*

BROWAR

PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO

J. G. SCHAEFERA I SPÓŁKI,

przy ulicy Krochmalnej Nro 1108,

Sprzedaje

PIWO BAWARSKIE,

zwane

BOCKBIER,

we **WTOREK** dnia 10 b. m. w Lokalach: Rezlera przy ulicy Senatorskiej, i w pałacu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej.